

Barbara Kozak
Olsztyn

Inspiracje biblijne we wczesnej poezji Symeona z Połocka

Okres baroku sprzyjał refleksjom dotyczącym życia człowieka i jego relacji z Bogiem. Stąd też mnożyły się utwory poświęcone nieznamomoci losu ludzkiego, śmierci, Sądu Ostatecznego. Miały one za zadanie przestrzegać przed grzechem i nawoływać do spełniania powinności chrześcijańskich. Z tego też powodu Biblia była w owym czasie najważniejszym źródłem inspiracji, wzorem myślenia.

W traktacie *O poezji doskonałej* Maciej Sarbiewski, jeden z głównych teoretyków i praktyków baroku, wykląda program dla poetów chrześcijańskich, nakazujący studiowanie żywotów Ojców Kościoła i świętych męczenników oraz czerpanie nauki z dwóch źródeł: historii biblijnej i teologii¹. Teksty biblijne uznawano bowiem za cenne źródło poetyckie. Nadano też szczególne znaczenie słowu – *logosowi*, głównemu składnikowi poezji, za pomocą którego powinna być tłumaczona ludziom tajemnica świata.

Warto podkreślić, że twórcy barokowi częściej sięgali do Starego Testamentu. Wynikało to z większej uwagi, z jaką traktowano *Ewangelię* – nie odważali się porównywać bohaterów swoich wierszy z Jezusem czy Matką Boską. Jeżeli pojawiała się tematyka nowotestamentowa, to służyła głównie propagowaniu i przypomnianiu zasad etyki chrześcijańskiej i dotyczyła narodzin, męki i śmierci Chrystusa.

Również we wczesnej twórczości Symeona z Połocka² można odnaleźć teksty nasycone motywami i wątkami zaczerpniętymi z Pisma Świętego.

¹ M. K. Sarbiewski, *O poezji doskonałej*, przeł. M. Plezia, oprac. S. Skimina, Wrocław 1954, ks. 2, s. 36.

² Niniejsza publikacja została przygotowana w oparciu o najwcześniejszy rękopis Symeona z Połocka, zatytułowany *Collectanea zebran[ie] scriptow rozmaitych i notatie*. Zbiór ten znajduje się obecnie w kolekcji rękopisów Moskiewskiej Drukarni Synodalnej w Rosyjskim Państwowym Archiwum Akt Dawnych w Moskwie – RPADD, f. 381, op. 1, Rękopisy Biblioteki Drukarni Synodalnej, nr 1800. Wiersze i notatki Symeona Połockiego. Autograf. 2^o (≈ 18,25 x 30,75 cm). Jest to zbiór rękopiśmienny o bardzo różnorodnej treści. Można przypuszczać, że złożyły się na niego części zapisywane w różnym czasie, dopiero później połączone w jedną całość, nie zawsze zgodnie z chronologią powstawania. Świadczyć może o tym np. to, że na samym początku znajdują się *Metry [...] na przybycie Cara Aleksego [...]* z roku 1656, a *Akafist*, który zgodnie z adnotacją

Już tytuł wiersza *Usty mię chwałą, a serce ich daleko odo mnie* wskazuje bezpośrednie źródło inspiracji – to fraza zaczerpnięta z *Ewangelii św. Mateusza*³. Rozwijając tytułową myśl, Symeon przywołuje rozmaite przykłady dysonansów i pisze, że muzyka brzmi przyjemnie do momentu, kiedy nie zostaje zakłócona przez „swar z hałasem”, śpiewanie słowika jest słodkie, „gdy z nim nie kracze głos kruka sprosnego”. Wyraża też pogląd, że modlitwa zachowuje moc, „jeśli zgodne miewa dzieła, obyczaj”, a gdy zachowanie klóci się z wyrażanymi zasadami moralnymi, wtedy „mierzłe są Bogu te discerty dziwne”. Na potwierdzenie swego zdania w zakończeniu utworu wylicza kolejne przykłady „zgrzytów”: źle nastrojona lutnia, wilcze wycie, żółć zmieszana z miodem oraz „z nym mężem niecnotliwa żona”.

Z kolei wiersz *Illum oportet crescere me autem minui* jest poetycką interpretacją opowieści o narodzinach Jana Chrzciciela z *Ewangelii św. Jana i św. Łukasza*. Symeon nie przypomina tej historii, lecz od razu ją interpretuje, licząc zapewne na czytelnego odbiorcę. Za podstawę rozważań posłużył poecie fakt, iż Jan urodził się „w samym lecie // gdy dzień poczyna ubywać na świecie”, natomiast Chrystus – „gdy dzień bierze swój interment”, czyli kiedy dzień staje się coraz dłuższy. Symeon jednak nie poprzestaje na prostym stwierdzeniu tego zjawiska przyrodniczego, ale nadaje mu znaczenie symboliczne. Jak wiadomo, w baroku właściwie każde wydarzenie można było zinterpretować w duchu biblijnym, odnajdywać jego dodatkowe, ukryte znaczenia. Tak dzieje się również w omawianym utworze. Symeon podkreśla, że fakt urodzin w okresie, kiedy dzień ulega skróceniu, tłumaczy „malenie” Jana. Wyjaśnia też, dlaczego „trzeba Chrystusowi urość aż do nieba”. Poeta dodatkowo rozwija i motywuje swój pogląd w ostatnim fragmencie tego krótkiego, bo jedynie szesnastowersowego tekstu, rzeczywistym „umaleniem” Jana Chrzciciela po ścięciu jego głowy oraz „urośnięciem” Chrystusa, jakie miało miejsce w momencie ukrzyżowania:

Mogę rzec jeszcze, że w ten czas Jan święty
Umalon, gdy był od Heroda ścięty.

Symeona powstał w roku 1648, zajmuje karty od 53 do 75. Rękopis posiada cechy brudnopisu – notatnika, o czym świadczą m.in. zamazane i przekreślone wiersze, liczne karty wydarte i notatki „przeprawiono”. Zbiór zawiera notatki z lektury, ćwiczenia językowe oraz różnego rodzaju informacje praktyczne. Można przypuszczać, że omawiany zbiór obejmuje lata 1648–1663, ale był uzupełniany również później, w czasie pobytu pisarza w Moskwie, o czym świadczy wykaz królów polskich uzupełniony notatką „1675 – Jan Trzeci Sobieski”.

³ „Ten lud czi mnie wargami; ale serce ich daleko jest ode mnie” (Mt 15,8). Słowa te wypowiedział Jezus, cytując prorocstwo Izajasza: „ponieważ ten lud przybliży się ku mnie usty swymi i czi mię wargami swymi, ale serce jego daleko jest ode mnie” (Iz 29, 13).

A Chrystus⁴ urósł, gdy na drzewie krzyża
Wyniesion wzgórze, ku niebu się zbliżał.

Zresztą „wyniesienie wzgórze”, jakie dokonało się na krzyżu, również ma podwójne znaczenie – realne i symboliczne. Ukrzyżowanie wynosiło ofiarę ponad głowy ludzi, ale jednocześnie w odniesieniu do Chrystusa oznaczało śmierć. Należy przypomnieć, że Zbawiciel obiecywał złoczyńcy, który wyznał swoje grzechy, że jeszcze tego dnia będzie z Nim w raju.

W wierszu *Adam i Chrystus* poeta również nawiązuje do symboliki postaci biblijnych, rozwijając słowa z *Pierwszego Listu św. Pawła do Koryntian*: „Tak też jest napisane: Stał się pierwszy człowiek, Adam, duszą żyjącą, a ostatni Adam duchem ożywiającym. [...] Pierwszy człowiek z ziemi – ziemski, drugi Człowiek – z nieba. Jaki ów ziemski, tacy i ziemscy; jaki Ten niebieski, tacy i niebiescy. A jak nosiliśmy obraz [człowieka] ziemskiego, tak też nosić będziemy [człowieka] niebieskiego”.

Już w pierwszych słowach poeta wskazuje na to właśnie źródło jako podstawę swoich rozważań:

Ziemiem jest pierwszy człowiek narzeczony
Od Pawła w Liściech, iż z ziemi stworzony.
Wtóry jest Chrystus, Syn Maryey Panny,
Niebieskim człkiem od tegoż nazwany.

Symeon natychmiast objaśnia, że stwierdzenia „człowiek niebieski” nie należy rozumieć literalnie, ponieważ oznacza ono, „iż Boska Persona // w Chrystusie z ludzką naturą spojona”. W dalszej części utworu wymienia inne różnice między „człowiekiem ziemskim” a „człowiekiem niebieskim”: Chrystusa „sprawy // // Święte, niebieskie”, natomiast Adam – to człowiek pełen „ziemskich namiętności”. Adam sprowadził na ludzkość śmierć, natomiast Chrystus przez swoją śmierć i zmartwychwstanie ofiarował ludziom nieśmiertelność w niebie. Ostatni argument jest natury „praktycznej” – Chrystus został zrodzony „bez spółku męskiego // [...] za sprawą Parakleta swego”, „przedziwną mocą ręki wszechmogącej”; Adam natomiast, choć również „bez spółku stworzony // lecz z prostej ziemi”, jest „ziemski rzeczony”. Podobnie jak święty Paweł Symeon kończy swój utwór wezwaniem, aby wszyscy ludzie odrzucili obraz ziemski i „niebieski włożyli”. Jednak poeta nie chce negować zasług Adama i chociaż postuluje,

⁴ W rękopisie skrót cyrylicą: XC.

abyśmy byli „wtóremu podobni człowiekowi”, uważa jednak, że może się to stać dopiero wtedy, kiedy odda się hołd „z ziemie Adamowi”.

W innym wierszu pt. *Raj* poeta zauważa istnienie pewnego niedopowiedzenia w biblijnej opowieści i usiłuje ten właśnie fragment uściślić. Zwraca się więc do czytelnika z takim oto pytaniem retorycznym:

Gdy świat Bóg tworzył, raj jest nasadzony,
Jednak w dniu trzecim nie jest pomieszczony,
Aż po Adamie Mojżesz przypomina
O nim w Genesim: cóż to za przyczyna?

W tekście znajduje się także odpowiedź: „Człowiek jest Rajem Bogu ulubionym”. Symeon rozwija powyższą myśl i dodaje, że dla Boga nie ma większej radości niż bycie z ludźmi; raj utworzony z drzew nie może dać Chrystusowi pełni szczęścia. Przecież każdy człowiek zawiera w sobie zalążek raju, nawet łotr i dlatego nawet on „wziął obietnicę o raju”.

Utwór *Raj* jest ciekawy jeszcze z jednego względu. Przywołuje w nim poeta apokryficzną opowieść, z której zaczerpnął imiona łotrów ukrzyżowanych razem z Chrystusem. Brzmiały one Dyzma i Gestas. Pojawiający się w wierszu Dyzma był dobrym łotrem, tym, który kajał się i polecał z ufnością Zbawicielowi⁵. Poeta dopuszcza możliwość, że nawet najgorszy człowiek może się poprawić i w ten sposób uzyskać Zbawienie.

Wiersz *Enigma* to krótka, bo składająca się zaledwie z czterech wersów, zagadka:

Jest stadło, w którym Boskie przypomnienie
Z przysięgą Bożą gdy miało złączenie,
Wydało owoc Bożą Łaską z siebie.
Zgadni, i módl ich, jeśli chcesz być w niebie.

W rękopisie znajduje się również jej rozwiązanie w języku łacińskim: *Zacharias memoria Dei, Elisabet Jusuries um Dei, Joannes gra[ti]a Dei*⁶. Tekst zagadki wyraźnie nawiązuje do historii poczęcia i narodzin Jana Chrzciciela w rodzinie Zachariasza i Elżbiety, opowiedzianej w *Ewangelii św. Łukasza*. Oni

⁵ Ks. J. Stępień, hasło *Łotrzy*, [w:] *Podręczna encyklopedia biblijna*, red. ks. E. Dąbrowski, t. 1, Poznań – Warszawa – Lublin 1959, s. 761.

⁶ С. Полоцкий, *Вурши*, составление, подготовка текстов, вступительная статья и комментарии В.К. Былинин, Л.У. Звонарева, Минск 1990, s. 93. Wydawcy nie podają rozwiązania zagadki, znajdującego się na tej samej stronie rękopisu.

bowiem „nie mieli syna, bo Elżbieta była niepłodna, a byli już oboje podeszli w latach swoich” (1,7). Poeta odnosi się do słów anioła zapowiadających, że młodzieniec „będzie napełniony Duchem Świętym jeszcze w żywocie matki” (*Ewangelia św. Łukasza* 1,15).

Realizując postulat dokładnego studiowania Pisma Świętego, w wierszu *Plaga* Symeon z Połocka rozmyśla, czy wszystkie nieszczęścia, jakie dotyczą człowieka, są karą wynikającą z gniewu Bożego. Wymienia dla przykładu postacie znane z Biblii: Paweł, Job, Maria, siostra Mojżesza oraz „śleporodzony”. Z *Dziejów Apostolskich* pochodzi historia Szawła, którego Jezus „powabiał”. Najpierw pozbawił go wzroku, a następnie za pośrednictwem Ananiasza uzdrowił, mówiąc: „albowiem on mi jest naczyniem wybranym, aby niósł imię moje przed pogan i królów i synów izraelskich. Gdyż ja mu ukazę, jak wiele trzeba mu wycierpieć dla imienia mego” (Dz 9,15–16). Maria została „wściągnięta” za to, że „grzeszyła szemrząc próżną mową” przeciwko Mojżeszowi. Pan zaś spowodował, iż „Maria ukazała się od trądu zbieła”, jednak na prośbę Aarona i Mojżesza została uleczone (Lb 12,10). W *Ewangelii św. Jana* znajduje się przypowieść o uzdrowieniu człowieka niewidomego od urodzenia. Kiedy uczniowie, sądząc, iż wada fizyczna zawsze jest bezpośrednim następstwem grzechu, zapytali Jezusa: „Rabbi, kto zgrzeszył, on czy rodzice jego, że się ślepy narodził?”, usłyszeli, że „ani on nie zgrzeszył, ani rodzice jego; ale żeby się okazały w nim sprawy Boże” (J 9,2–4). Cała *Księga Joba* jest przecież świadectwem, że sprawiedliwi również muszą wiele znieść. Dla wypróbowania wiary Bóg pozwolił szatanowi doświadczyć niewinnego, pozbawiając go całego mienia, dzieci i dotykając trądem. Job „cierpiał z ochotą” i utrzymywał, że wyroków Opatrzności Bożej nie można zgłębić, lecz należy się im poddać. Analizując przykłady biblijne, poeta dochodzi do wniosku, że Bóg tylko „Antyocho skarał i Heroda za złe uczynki”, natomiast w pozostałych przypadkach „doświadcza i wściąga”. Świadczy to więc o tym, że Bóg zsyłając nieszczęścia:

Czasem doświadcza, wściąga, karze bywa,
Iżby się wstawił, w plagach zachowywa.
[...]
Czasem zabiega przyszłej nieprawości,
Jako zwykły ociec mieć syny w karności.

Człowiek nie powinien więc narzekać ani bluźnić, ale raczej zastanowić się, w jaki sposób doznawane cierpienie może odmienić jego życie. Rozważając kwestię cierpienia, św. Paisjusz Wielickowski naucza, że „winniśmy wiedzieć, że w żadnej potrzebie ani ucisku Bóg nie porzuca nas i nigdy nie dopuszcza próby

ponad nasze siły. Dlatego też trzeba, abyśmy z dziękczynieniem dźwigali swój krzyż, to jest znosili wszystkie przykrości cierpliwie, w czasie i miejscu nam danym”⁷.

Bardzo bogaty w motywy biblijne jest *Triumph cierpliwości pięknymi obrazami* wyrażony, będący rozważaniem na temat cnót, dzięki którym człowiek przezwycięża wszystkie słabości duszy i ciała i stopniowo osiąga stan łaski. Jest to zbiór wątków zaczerpniętych z Biblii, które „pięknymi obrazami” ilustrują tezę, że „cnotę w ofiarę nad wołu pięknego // Bóg lubi”. Pod pojęciem tytułowej cierpliwości rozumie poeta nie tylko dosłownie cierpliwość, ale również posłuszeństwo i wiarę oraz podporządkowanie się wyrokom boskim⁸. Taka postawa człowieka sprawia, że mu nawet „Fortuna niewolą hołduje”, co zostało udokumentowane w wierszu.

Kolejne fragmenty podają przykłady różnie rozumianej cierpliwości. Poeta przedstawia wielbłąda, który „przed swego pana // gdy wkłada ciężar nachyla kolana”; Józefa, który nie ulega żądzy, choć jest kuszony przez Zefire; Izaaka, który „słuchał Abrama, by ten miał być ścięty”; Hioba, który z pokorą znosi wszelkie spotykające go nieszczęścia i Tobiasza, który nawet doświadczony ślepotą wierzy w Boga. Jednak największym wyrazem „cierpliwości” jest poświęcenie Chrystusa, który ze słowami „Wykonało się”⁹ oddał życie na krzyżu i w ten sposób „piekło [zostało] przezeń zwyciężone”.

Wiersz *Wścieklemi biegasz końmi Kupidynie* to interesująca mieszanina motywów zaczerpniętych z różnych źródeł: z Pisma Świętego oraz antyku. Na przykład strzały Kupidyna („sprosnej Wenery niewstydliviego syna”) sięgają z równą siłą nie tylko Hektora i Jowisza, ale także Salomona. Dzieje się tak dlatego, że antykizacja czy biblizacja są wyłącznie powierzchowne, a postacie i atrybuty świata Pisma Świętego i mitologii są po prostu umownymi symbolami i świadczą o czytaniu i erudycji autora, natomiast celem wiersza jest wykładnia myśli moralizatorskich i wychowawczych, nie zaś prezentacja nowych wiadomości.

Podobnie wykorzystał poeta materiał biblijny i antyczny w wierszu *Szczęście bogaczów oplakane*. Postacie, mające swoje korzenie bądź w Biblii, bądź w antyku, służą tylko ilustracji podstawowej tezy. Wiersz rozpoczyna się od przypomnienia znanej myśli o tym, że łatwiej jest wielbładowi przejść przez ucho igielne, niż bogaczowi dostać się do królestwa niebieskiego. Poeta nie podaje źródła tej

⁷ Św. Paisjusz Wielickowski, *O modlitwie umysłu albo modlitwie wewnętrznej*, przeł. i wstępem opatrzył J. Kuffel, Białystok 1995, s. 113.

⁸ W tym momencie przychodzi mi na myśl staropolskie słowo „powolność”, czyli czynienie po woli Boskiej. Być może właśnie to określenie najdokładniej oddaje „cierpliwość” w rozumieniu Symeona z Połocka.

⁹ Słowa te znajdują się tylko w *Ewangelii św. Jana* (19,20).

biblijnej sekwencji ani jej dokładnego brzmienia. Podobnie postacie pojawiające się w dalszych częściach świadczą tylko o tym, że bogactwo nie daje szczęścia. Aby udowodnić tę tezę, poeta przywołuje takie symbole bogactwa, jak Lukullus¹⁰, Krezus¹¹ czy też Midas¹².

Nieuczciwie zdobyte bogactwa Symeon przeciwstawia tym, które osiągnięto ciężką pracą, gdyż:

Kto złota, skarbów łakomie namnoży
I w nich nadzieję, ach głupiec, położy,
Znagła śmierć tego ze wszystkiego złupi,
Cześć nie obroni, złoto nie okupi.
Nad to przewoźnik zły ognistej rzeki
Charon, zawiezie do piekła na wieki.

Natomiast:

Gdy kto pilności do prace przyłoży
Pewnie otrzyma dar w żywności Boży.
A gdy się często do potu wyrobi,
Pewnie Bóg z nieba i szatą przyzdobi.

Najdoskonalszą formą pracy jest, zdaniem Symeona, praca Zbawiciela, który swoim trudem zwyciężył czarta.

Po raz kolejny motywy biblijne i antyczne przeplatają się w wierszu *Czemu świat hołduje sławie niestatecznej*. Symeon ocenia tu ludzi, których sława minęła: Salomona, Samsona, Absaloma, Jenatasa¹³, ale także Tulliga¹⁴ i Arystotelesa.

¹⁰ Lucius Licinius Lucullus (ok. 117–56 p.n.e.) – wódz, kwestor i konsul rzymski, który po wycofaniu się z działalności politycznej prowadził wystawne życie. Zob. hasło *Uczta lukullusowa*, [w:] W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985, s. 1226.

¹¹ Krezus (ok. 560–546 p.n.e.) – słynący z olbrzymich bogactw ostatni król Lidii. Już w starożytności jego imię stało się synonimem bogacza. Zob. hasło *Krezus*, [w:] ibidem, s. 540.

¹² Midas – legendarny król Frygii, słynny z bogactwa. W sporze Apollina z Panem jako jedyny opowiedział się za Panem, za co Apollo sprawił, że wyrosły mu ośle uszy. Zażądał od Dionizosa, aby wszystko, czego się tknie, zamieniało się w złoto. Kiedy jednak również pożywienie zmieniło się w złoto (w niektórych wersjach legendy Midas zamienił w złoty posążek swoją córkę), poprosił o cofnięcie tego daru. Zob. hasło *Midas*, [w:] ibidem, s. 685–686.

¹³ Najprawdopodobniej chodzi o syna Saula, Jonata, wyróżniającego się siłą i odwagą. Ryzykował życiem, żeby pomóc Dawidowi, którego Saul chciał zgładzić. Zob. I Księga Samuela, inaczej Księga I Królewska, (14,48 passim).

¹⁴ Marcus Tullius Cicero (106–43 p.n.e.) – najwybitniejszy mówca rzymski, teoretyk wymowy, filozof i pisarz. Jego dzieła już od roku 1579 drukowane były w Krakowie w języku łacińskim, zaś od 1603 r. w Wilnie w tłumaczeniu Bieniasza Budnego. Niektóre z tych wydań zachowały się w księgozbiórce Symeona z Połocka. Ponadto prozę ciceroniańską naśladowali m.in.: Stanisław Orzechowski, Łukasz Górnicki, Piotr Skarga.

Kiedyś postacie te znaczyły wiele, ale „we mgnieniu zrzenice wszystko się zmieniło”. Przywołuje też znany barokowy topos świata, rozumianego jako targowisko życia i próżności. Topos ten wywodzi się od Pitagorasa, porównującego życie z targowiskiem, na które przybywają ludzie kierowani różnymi zamiarami. Metaforę tę wykorzystał potem św. Jan Złotousty w swoich homiliach oraz kardynał Cezar Baroniusz w słynnych *Rocznych dziejach kościelnych*. Także John Bunyan w opowieści *Wędrowka pielgrzyma* opisuje „targowisko założone przez diabłów: Belzebuba, Apollyona i Legion, w Mieście Próżności, przez które pielgrzymi przechodzili w drodze do Wiecznego Miasta; targ oblężony przez wrzaskliwy tłum, z mnóstwem bud, w których kotłują się żonglerzy, małpy i marionetki; każdy naród (Włosi, Francuzi, Hiszpanie, Anglicy) ma tam swoją ulicę”¹⁵.

Symeon z Połocka podkreśla, że zajmując się sprawami doczesnymi, takimi jak władza, bogactwo, sława, uroda, zapominamy o tym, że „dobro nam wieczyste umyka”. Do człowieka poeta zwraca się alegorycznie: „o karmio robactwa, o ziemny popiele, o roso”. Wszystkie te przerośnięte podkreślają ulotność ludzkiej egzystencji, „bo coś świat darował, prętko to odejmie”. Jedyną nieprzemijającą wartością jest Zbawienie, staranie się o „wieczne”. Tylko ten człowiek może być naprawdę szczęśliwy, „który świat zarzuci za siebie”.

Tytuł *Caesarem defers et fortunam eius* zaczerpnięty został z historii o tym, jak Cezar uspokoił strwożonego burzą żeglarza stwierdzeniem, że nic złego nie może się zdarzyć statkowi, któremu on, władca, zawierzył swoją osobę¹⁶.

Tekst dzieli się na dwie wyraźne części. Pierwsza z nich jest rozwinięciem używanego w praktyce kaznodziejskiej aforyzmu łacińskiego. „Świata monarcha niezwyciężony” w czasie jednej z podróży morskich „sztarmów doznawał z wiatru przeciwnego”. Kiedy przerażony kapitan statku chciał uciekać, Cezar wypowiedział słowa, które „otuchę sprawiły naucie”:

Cesarza wiesz i fortunę jego,
Nie trwoż się namniej morza burzliwego.

Symeon sprowadził następnie swą opowieść na płaszczyznę religijną i zinterpretował w sposób alegoryczny. Jak wiadomo, już dla starożytnych ludzi żegluga była symbolem życia, o czym świadczy choćby historia Odyseusza, wspomniana w poprzednim wierszu. Poeta uważa, że każdy człowiek jest okrętem, który na swoim pokładzie, czyli w sercu, ma Boga. Z tego powodu chrześcijanie nie powinni się obawiać żadnych przeciwności, gdyż:

¹⁵ W. Kopaliński, *Słownik mitów...*, s. 937.

¹⁶ Zob. E. Małek, *Русская нарративная литература XVII–XVIII веков. Опыт указателя сюжетов*, Łódź 1996, s. 173.

Słowem On skróci morskie nadętości,
 Ustaną wały na Jego fukanie,
 Ucichnie srogich wiatrów szturmowanie.

Symeon podkreśla, że skoro słowa cesarskie uspokoiły żeglarza, to o ileż bardziej spokojny powinien być człowiek, który „Chrystusa Boga wiezie przytomnego”. Powołuje się na autorytet króla Dawida, który:

[...] miał dufność niekiedy,
 Nie obawiam się – mówiąc – żadnej biedy,
 Bym chodził szrodkiem cienia śmierci mglistej,
 Boś ty, Bóg, ze mną, mój Zbawiciel isty.

Warto więc w tym miejscu zacytować fragment Psalmu 26, z którym znakomicie koresponduje wiersz Symeona. W przekładzie ojca Jakuba Wujka brzmi on następująco: „Pan oświecenie moje i zbawienie moje, kogóż się bać będę? Pan obrońca żywota mego, kogóż się będę lękał. [...] Choćby stanęły przeciwko mnie wojska, nie będzie się bało serce moje; choćby powstała przeciwko mnie bitwa, w tym ja nadzieję pokładać będę”¹⁷. Wiersz kończy się morałem, raz jeszcze podkreślającym, że [...] gdzie obecny łaską Chrystus będzie, // Besspieczno koždy pożegluje wszędzie”.

Na zakończenie warto przywołać wiersz *Słowo Bozyie*, który Symeon poświęcił konieczności uważnego studiowania Pisma Świętego. Zdaniem poety, jest ono najlepszym pożywieniem dla umysłu. Symeon sięga w tym wierszu po zaskakujące porównanie – zestawia myślenie z trawieniem i pisze, że zaburzenie tych procesów świadczy o zbliżającej się śmierci:

Jakoże wnehda ne swariajet
 Piszczy syryszcze¹⁸, ili izmietajet,
 Znamia jest prestno smerti blizu byti.

Podobnie, jeżeli umysł nie przyjmuje Słowa Bożego, jest to oznaką „śmerti duszy człowieka”. Co ciekawe, w wierszu tym po raz kolejny wyraża poeta paradoksalny pogląd, że dusza, z natury swojej nieśmiertelna, może umrzeć i zo-

¹⁷ Ps 26,1–4. Dla przykładu przytaczam również inne fragmenty psalmów, podkreślające ufność ich autorów w opiekę i moc Bożą: „Ale ty, Panie, jesteś obrońcą moim” (3); „Pan twierdza moja i ucieczka moja i wybawiciel mój” (17); „Albowiem mocą moją i ucieczką ty jesteś” (30); „Bóg naszą ucieczką i mocą, pomocnikiem w uciskach, które nawiedziły nas bardzo. Przeto się bać nie będziemy, gdy poruszy się ziemia i niebo” (45); „Bo oto Bóg mi pomaga, a Pan jest obrońcą duszy mojej” (53); „W Bogu nadzieję miałem, nie będę się bał tego, co może uczynić mi ciało” (55).

¹⁸ Syryszcze – tutaj: żołądek.

stać pożarta przez „czerwey chotiaszczych sniedat wo wiek wieka”. Jedynym ratunkiem dla chrześcijanina jest „Słowu Bożyju wnimati i prysno w umie boddrie soderzati”.

Wyraźnie widać zatem, że motywy biblijne pojawiają się w wielu wczesnych wierszach Symeona z Połocka, a całość ma wyraźnie utylitarne, dydaktyczne zabarwienie. Dlatego też mają one charakter moralizatorski, pozbawiony elementu obrazowego czy narracji. Jeśli nawet autor posłużył się jakimś konkretem, obrazem czy opisem, to jest to motyw obiegowy, pozbawiony wszelkiej realności szczegółów życiowych, od którego Symeon szybko przechodzi ku spostrzeżeniom ogólnym.

Резюме

Библейские источники ранней поэзии Симеона Полоцкого

Барокко это период, когда люди задумывались над жизнью человека и его отношениями с Богом. Возникали произведения, в которых обсуждались вопросы человеческой судьбы, смерть, греха.

По этой причине Библия была в то время наиболее важным источником вдохновения, создавала модель мышления. Библейские сюжеты считались самым ценным источником. Прежде всего поэты обращались к Ветхому Завету. Это было обусловлено тем, что они не решались сравнивать своих героев с Иисусом или Богородицей. Если эти новозаветные персонажи или сюжеты появлялись в их произведениях, то служил главным образом напоминанием о христианском учении и касались главным образом рождения, смерти и страдания Христа.

Также в ранних работах Симеона Полоцкого можно найти произведения, насыщенные библейскими сюжетами и мотивами, что свидетельствует о глубоко религиозном характере его поэзии.

Summary

Biblical inspirations in the early works of Symeon of Polock

The culture of Baroque nurtured reflection upon the human predicament and human relations with God. Many literary texts of the period delved into the obscurity of human destiny, death and the Last Judgement, calling for prudence and christian obedience. For those reasons the Bible was the primary inspiration and constituted the canon of intellectual discourse. Biblical texts, particularly the Old Testament writings, were also potent sources of poetical stimuli for Baroque authors. The Gospels in turn were considered sacred, Jesus and Holy Mary untouchable by the vulgarity of poetic creations. Gospel themes appeared in the poetic writings of the Baroque only to spread and emphasise the importance of christian ethics as illustrated by the birth, martyrdom and death of Jesus.

Motifs and threads of the Gospels are also evident in the early works of Symeon of Polock which exemplifies a deeply religious character of his poetry.